

# Adam Podolski

---

## Destrukcyjny charakter sekt : charakterystyka zjawiska

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 19/1, 207-216

---

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ADAM PODOLSKI

## DESTRUKCYJNY CHARAKTER SEKT – CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA

„Kamil miał wtedy 14 lat. Słuchał muzyki rockowej i chciał, jak inni chłopcy, rozwijać się fizycznie. Zapisał się, więc na kurs sztuki walki kendo, kung – fu lub coś podobnego. Po jakimś czasie poza samymi ćwiczeniami mistrz zaczął wprowadzać dodatkowe elementy szkolenia, by jego uczniowie mogli lepiej się rozwijać, „by wchodzili w głąb”. Wyjaśniał między innymi, jak powinny wyglądać „właściwe” relacje międzyludzkie: z rodzicami, z dziewczyną, z mistrzem. Z czasem okazało się, że same treningi nie wystarczą, zaczęli, więc spotykać się po to, by mógł im wyjaśnić tajemnice właściwej diety. Stopniowo mistrz budował sobie coraz większy autorytet. „Cokolwiek by powiedział, uwierzylibyśmy – twierdził Kamil. – Gdyby mi kazał się zabić, zrobiłbym to”<sup>1</sup>.

Sekty są od kilkudziesięciu lat przedmiotem nie tylko zwykłej ciekawości, ale również pogłębionego studium i zainteresowania. Szybkie i radykalne zmiany w polityce, ekonomii, technice czy w postawach ideologicznych oraz sekularyzacja życia i słabnąca siła integracyjna tradycyjnych Kościołów chrześcijańskich powodują przyspieszenie rozwoju i akceptację specjalnych grup religijnych, sekt, różnego rodzaju ezoterycznych i okultystycznych światopoglądów oraz kultów<sup>2</sup>.

Sekty i grupy kultowe są interesującym, zmiennym, niezwykle obszarem organizacji aktywności religijnej ludzi. Nie sposób ich wyliczyć ani wymienić we współczesnym świecie. Sprawiają, iż ustabilizowane, uniwersalistyczne religie i wielopokoleniowe Kościoły nie są w stanie zamknąć się w kręgu własnej doktryny, rzucają wyzwanie ustalonomu porządkowi religijnemu i społecznemu, kwestionują stosowane praktyki i ceremonie, podważają funkcjonujące kanony i autorytety<sup>3</sup>.

Dyrektor Dominikańskiego Centrum Informacji o Sektach (Kraków) o. T. Franc uważa, że pod wpływem kultury Zachodu wzrosło konsumpcyjne

<sup>1</sup> P. T. Nowakowski, *Sekty. Oblicza werbunku*. Tychy 2001, s. 146.

<sup>2</sup> *Wspólnoty kościelne, niezależne grupy religijne, sekty. Na przykładzie Ameryki Łacińskiej*. Warszawa 1994, s. 5.

<sup>3</sup> T. Pałeczny, *Sekty. W poszukiwaniu utraconego raju*. Kraków 1998, s. 12-13.

nastawienie człowieka do życia, a w konsekwencji do traktowania w podobny sposób rzeczywistości duchowej i religijnej. Polega to na włożeniu krótkotrwałego wysiłku w daną część duchowości i oczekiwanie szybkiego efektu<sup>4</sup>.

Bardzo podatny grunt dla swego rozwoju, sekty znalazły na terenie USA, Ameryki Południowej, w Europie, a także w Polsce. Jak twierdzi ks. W. Nowak, tym podatnym gruntem jest zawsze analfabetyzm religijny u wielu chrześcijan, który nieuchronnie prowadzi do relatywizacji prawdy i jej przekręcania. To on stanowi pożywkę mnożących się powszechnie najrozmaitszych, często całkiem irracjonalnych sekt, wiodących naiwnych, najczęściej młodych ludzi do tragedii i rozpaczy<sup>5</sup>.

Sytuacja sekt w Polsce jest dość specyficzna. W przeciwieństwie do wielu krajów na Zachodzie, w Ameryce Łacińskiej, gdzie jest wiele sekt, w Polsce jest ich znikoma ilość. Poza Świadkami Jehowy są to grupy mające małą liczbę zwolenników, od kilkudziesięciu do kilku tysięcy. Po roku 1980, a jeszcze bardziej po 1989 r. napłynęło jednak do Polski coraz więcej sekt i różnych ruchów religijnych, do których włączają się często ludzie młodzi. Fenomen sekt nabrał, więc nowych wymiarów i zasługuje na głębszą analizę.

Sekty stanowią przejaw dewiacji niedocenianej zarówno przez nauczycieli akademickich, jak i przez władze publiczne, pracowników społecznych, polityków i prawników, którzy opierają swoją wiedzę najczęściej na obiegowych pojęciach<sup>6</sup>. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi częściowo w samej definicji pojęcia „sekta”. Interesująca jest bowiem etymologia słowa „sekta”. Wyraz ten jest pochodzenia łacińskiego (secta – sposób życia, stronnicstwo, szkoła). Zdaniem C. V. Manzanaresa „[...] Sekta jest to grupa mająca wszystkie, bądź niektóre tylko z wymienionych cech: 1) hierarchiczna organizacja, 2) bezwarunkowe podporządkowanie się przywódcy, 3) brak krytyki wewnętrznej, 4) sprzęgnięcie celów politycznych i ekonomicznych z celami religijnymi, filozoficznymi czy duchownymi, 5) instrumentalne traktowanie adeptów, 6) brak jakiegokolwiek kontroli ze strony religijnej czy filozoficznej władzy o wyższym niż dana grupa autorytecie”<sup>7</sup>.

Inni wywodzą źródłosłów od łacińskiego słowa „secare” (odcinać, odrąbywać). Wówczas sekta oznacza „grupę religijną, która oderwała się od któregoś z wielkich kościołów panujących [...]; odłam wyznaniowy jakiejś religii; grupa społeczna izolująca się od reszty społeczeństwa [...], silnie akcentująca rolę przywódcy”.

<sup>4</sup> *Sekty – zagrożenie nie tylko dla młodzieży*. „Nowa Szkoła” 2002, nr 6, s. 45.

<sup>5</sup> W. Nowak, *Sekty w Polsce a młodzież*. Olsztyn 1994, s. 9.

<sup>6</sup> B. Fillaire, *Sekty*. Katowice 1999, s. 7.

<sup>7</sup> C. V. Manzanares, *Prekursory Nowej Ery*. Warszawa 1994, s. 110-111.

Jeszcze inni wywodzą „sektę” od łacińskiego czasownika „sequi” (pójść za kims, naśladować), czyli akcentują element wspólnoty z jakimś „mistrzem”, „guru”, choćby to był „falszywy prorok”<sup>8</sup>.

Terminy „sekta” i „kult” mają zabarwienie nieco pejoratywne i zdają się sugerować ocenę negatywną. Być może lepsze byłyby określenia neutralne, takie, jak „nowe ruchy religijne”, „nowe grupy religijne”<sup>9</sup>.

Badania pokazują, że najliczniejsza grupa Polaków uważa sektę za „zamkniętą grupę, w której przywódcy podporządkowują sobie całkowicie członków, manipulują ich psychiką i ograniczają ich wolność”. Najbardziej znane wśród Polaków sekty to: sataniści (19%), „Niebo” (13%), Świadkowie Jehowy (5%), sekta, Moona (4%), Hare Kriszna (2%). Ciekawe jest, że w kategorii „inne” Polacy wymieniają np.: neofaszyści, anarchiści, Kukluksklan, sekta Różańcowa. Najczęściej podawanym źródłem informacji o sektach jest telewizja, prasa, radio. Najwięcej Polaków uważa również, że „sekty działające w Polsce stanowią zagrożenie dla swoich członków i państwa”. W Polsce według ks. R. Nowaka działa od 500 do 1000 sekt. Z raportu Biura Bezpieczeństwa Narodowego z 1995 r. wynika, że jest ich 300 – i taka właśnie liczba jest najczęściej podawana.

Sekty, kultury i nowe ruchy religijne w sposób dowolny przypisują sobie nazwę „kościół”, „zborów”, „stowarzyszeń”, „związków”, „organizacji”, „szkół”, „centrów”, „religii” itp.<sup>10</sup> Nazwy te często przyjęte są jedynie do rejestracji prawnej.

W zależności od tego, co przyjmuje się za podstawę podziału sekt, jest wiele ich klasyfikacji. Generalnie dzieli się je na grupy wywodzące się z religii chrześcijańskiej i pochodzące z innych religii bądź prądów umysłowych. Można je podzielić na cztery grupy: sekty destrukcyjne (m.in. – Kościół Zjednoczenia Moona, Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny, Wspólnota Niezależnych Zgromadzeń Misyjnych „Rodzina”, ruchy satanistyczne, Kościół Scjentologiczny, Zbiór Chrześcijan Leczenia Duchem Bożym „Niebo”); sekty biblijne (m.in. – Świadkowie Jehowy, Adwentyści Dnia Siódmego, Mormoni); ruchy religijne o charakterze religioznawczym (m.in.: Stowarzyszenie Brahma Kumaris Radża Joga, Instytut Wiedzy o Tożsamości „Misja Czaitanii”, Misja Boskiego Światła, Związek Buddystów Zen); ruchy parareligijne (np.: New Age, Instytut Wiedzy Transcendentalnej, Bractwo Różanego Krzyża). Niektórzy dodają jeszcze związki światopoglądowe (np.: Masoneria).

Niniejszy artykuł obejmuje problematykę sekt destrukcyjnych, które określane są jako grupy, które swoimi formami kultycznymi stanowią zagrożenie dla

<sup>8</sup> A. Z w o l i ń s k i, *Anatomia sekty*. Radom 2004, s. 14.

<sup>9</sup> S. P y s z k a, *Kościół katolicki a sekty*. Kraków 1994, s. 36.

<sup>10</sup> A. Z w o l i ń s k i, *Anatomia sekty*, s. 6.

zdrowia i życia obywateli. Są to najczęściej grupy posiadające silnie rozbudowaną strukturę władzy, wymagają od swoich członków bezwzględneho posłuszeństwa i ukrywają prawdziwe zasady, jakimi rządzi się sekta.

Raport MSWiA z 2000 r. o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce obszernie opisuje zjawisko sekt destrukcyjnych i za taką sektę uważa „każdą grupę, która posiada silnie rozwiniętą strukturę władzy, jednocześnie charakteryzuje się znaczną rozbieżnością celów deklarowanych i realizowanych oraz ukrywaniem norm w sposób istotny regulujących życie członków, która narusza podstawowe prawa człowieka i zasady współżycia społecznego, a jej wpływ na członków, sympatyków, rodzinę i społeczeństwo ma charakter destrukcyjny”.

Raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego z 1995 r. za najbardziej niebezpieczne sekty uważa: Kościół Zjednoczenia, Kościół Scjentologiczny, Wspólnotę Niezależnych Zgromadzeń Misyjnych „Rodzina”, grupy satanistyczne, sekty: Niebo, Rodzina Miłości, Hare Kriszna.

Sektę destruktywną można rozpoznać po takich cechach, jak:

1. Piramidalna struktura – na czele grupy stoi ktoś podający się za boga, me-sjasza, guru, bezpośredniego reprezentanta boga, proroka. Jego słowa są nie kwestionowane, inni mają władzę z jego nadania. Taką rolę może pełnić zespół liderów, szczególnie po śmierci założyciela sekty.
2. Totalitarny charakter – grupa nie szanuje woli członków, posługuje się zwo-dzeniem, psychomanipulacjami, stara się uzależnić wyznawców i mieć nad nimi kontrolę<sup>11</sup>.

Stowarzyszenie Civitas Chrystiana oraz Biuro Informacji i Dokumentacji NRR i Sekt (Łódź) w wydanej broszurce pt. *Uwaga sekty* wskazuje ogólne cechy sekt destrukcyjnych. Broszura mówi o tym, że jest to ruch totalitarny, najczęściej podszywający się pod grupę religijną, kulturalną lub terapeutyczną. Grupa wymaga od swoich członków całkowitego posłuszeństwa, oddania się idei darmowej pracy dla grupy i przywódcy. Dzięki rozbudowanemu systemowi kontroli, zakazów i kar, oraz technik psychologicznych doprowadzają do całkowitej zależności adeptów od grupy, przy zniszczeniu związków rodzinnych i społecznych<sup>12</sup>.

Inne szczegółowe cechy specyficzne dla sekt destrukcyjnych, to:

- misjonarska gorliwość – gorliwość z jaką członkowie sekt prowadzą działalność rozpowszechniającą jej koncepcje. Wierzą, że to oni znają wyłącznie prawdę o Bogu i o jedynym posłaniu, które świat pragnie usłyszeć i bez którego jest skazany na zagładę i potępienie;

<sup>11</sup> A. Łobaczewska, M. Mierzwa-Hudzik, J. Zawał, *I twoje dziecko może być w sekcie. Poradnik dla rodziców i wychowawców*. Lublin 2000, s. 26.

<sup>12</sup> J. Tatarowicz, *Niebo w płomieniach. Dzisiejsze młodzieżowe ruchy religijne czy niebezpieczne sekty?* „Nowa Szkoła” 1996, nr 1, s. 32.

- przywództwo charyzmatyczne – zwolennicy przywódcy wierzą w jego inność w stosunku do zwyczajnych śmiertelników i w jego wyjątkową moc;
- prawda wyłączna – sekty mają niemal wyłączne prawo do prawdy. Wysuwają twierdzenia, że prawdziwe zbawienie można znaleźć jedynie zostając ich członkiem, akceptując ich wierzenia, przyjmując praktyki lub zaczynając używać zaleconych technik;
- nadrzędność grupy – stanowisko wyłączności sekty prowadzi z kolei do wiary, że owa sekta stanowi grupę elitarną. Ponieważ jej członkowie doświadczają wiedzy, znają prawdę lub stosują określone techniki, dochodzą do przekonania, że różnią się lub górują nad tymi, którzy nie należą do ich grona;
- ścisła dyscyplina – przyjmuje formę kontroli dokładnej nad niemal wszystkimi aspektami życia członków, tak że mają oni mało czasu na cokolwiek innego niż działalność w sekcie;
- dławienie indywidualności – ponieważ w sektach nie ma miejsca dla buntowników, większa część procesu kształcenia, szczególnie nowicjuszy, skierowana jest na dławienie indywidualności. Członkowie wyrzekają się odpowiedzialności osobistej i oddają się bez reszty w ręce swych przełożonych. Nie ma miejsca dla swobody myśli, różnic interpretacyjnych lub niezależności postępowania;
- odchylenia doktrynalne – autorytet – sekty dodają do Biblii ludzkie źródło autorytetu utrzymując, że jedynie słuszna interpretacja Biblii proponowana jest przez ich przywódcę lub w łonie ich organizacji; Bóg – obraz Boga różny od Biblii, który ukazany jest na osobie Chrystusa; Chrystus – staje się szczególną istotą ludzką, która bardziej niż inne istoty ludzkie pokazuje nam, jaki jest Bóg;
- zbawienie – sekty wymagają od ludzi, aby sami swoje zbawienie przygotowali<sup>13</sup>.

Za przyczyny powstania i szybkiego rozwoju sekt, w tym sekt destrukcyjnych, uważa się:

- przyczyny ustrojowe: zmiana ustroju w 1989 r. z totalitarnego na demokratyczny; otwarcie granic, a przez to napływ nowych, atrakcyjnych idei; zmiana prawa i gwarancje wolnościowe, w tym wolność zrzeszania się i wolność sumienia i wyznania, niezwykła łatwość uzyskania rejestracji, a przez to osobowości prawnej, przez sekty; brak jakiegokolwiek kontroli państwa nad działalnością nowych kościołów i innych związków wyznaniowych, nikłe kompetencje kontrolne wobec innych osób prawnych tworzonych przez sekty; możliwość korzystania przez kościoły i inne związki wyznaniowe, stowarzyszenia, fundacje z wielu ulg i przywilejów; nieprzygotowanie instytucji publicznych do rozwiązywania problemów wynikających z działal-

<sup>13</sup> W. Nowak, *Sekty w Polsce a młodzież*, s. 14-16.

- ności sekt, brak rzetelnej wiedzy oraz właściwej koordynacji działalności tych instytucji;
- przyczyny społeczne: kryzys cywilizacji, polegający między innymi na odejściu od dużych instytucji takich, jak partie polityczne, ruchy społeczne, na rzecz małych wspólnot; kryzys rodziny, związany głównie z jej trudną sytuacją ekonomiczną; kryzys tradycji i kościołów i innych związków wyznaniowych; kryzys instytucji edukacyjno-wychowawczych, w tym przede wszystkim szkół; kryzys ekonomiczny powodujący występowanie dużego bezrobocia i związanej z nim frustracji; brak popularyzacji wśród społeczeństwa pozytywnych wzorców spędzania czasu wolnego; zmiana modelu życia, nastawienie konsumpcyjne, co skutkuje tęsknotą za sacrum i różnymi formami odnowy duchowej; brak elementarnej wiedzy dotyczącej zagrożeń związanych z funkcjonowaniem sekt wśród dzieci i młodzieży oraz rodziców i opiekunów;
  - przyczyny indywidualne: potrzeba przynależności i wspólnoty; poszukiwanie sensu życia oraz trwałych wartości, takich jak: przyjaźń, miłość, ciepło, zaufanie; dążenie do integralności życia na wszelkich płaszczyznach; poszukiwanie tożsamości kulturowej i religijnej; potrzeba bycia rozpoznawanym i wyróżnionym; potrzeba przynależności do elity; poszukiwanie transcendencji; potrzeba duchowego kierownictwa; potrzeba zaangażowania się i współuczestnictwa.

Na etiologię sekt można patrzeć z punktu widzenia osoby czy też osób tworzących grupę posiadającą znamiona sekty. Wówczas przyczyną powstania sekty jest także osobowość ich twórców, cel, jaki stawiają sobie oni w związku z utworzeniem grupy oraz korzyści, jakie osiągają poszczególne osoby z faktu istnienia i działalności sekty.

„Szukałem Boga, byłem blisko, chciałem być jeszcze bliżej. Poznałem Ewę. Była dla mnie oparciem. Mogłem z kimś pogadać, pójść do kina, na koncert. Wyżalić się. Podsuwała mi książki o religiach Wschodu. – Dlaczego nie? – mówiłem sobie. Wówczas nie wiedziałem, jak bardzo się mylę. Ewa powtarzała, że nic nie ma przeciw chrześcijaństwu, że to dokładnie to samo, co religie wschodnie. Jeździłem z nią na medytacje. Poznawałem mistrzów. Równocześnie chodziłem do kościoła. Mistrzowie powtarzali, że będąc w ruchu można praktykować inne religie. Nie wiedziałem, że to była pułapka”<sup>14</sup>.

Przyczyny przynależności do sekt destrukcyjnych zakładają współwystępowanie dwóch czynników: podatności osobistej i manipulacyjnego oddziaływania grupy. Nie istnieje wzorcowy profil osobowości członka grupy psychomanipulacyjnej. Na rekrutację prowadzoną przez te grupy pewne osoby są bardziej podatne niż inne. Autorzy i terapeuci wymieniają różne czynniki podatności.

<sup>14</sup> P. T. Nowakowski, *Sekty...*, s. 17-18.

Większość jest zgodna, co do następujących:

1. etap w psychofizycznym rozwoju,
2. czynniki sytuacyjne,
3. komunikacja w rodzinie,
4. predyspozycje osobowościowe<sup>15</sup>.

Manipulacyjne oddziaływanie sekt można podzielić na:

1. metody rekrutacji,
2. metody podtrzymywania zaangażowania.

Ad 1. „Werbunek” to wszelkie działania (członków) sekt, których celem jest „zdobycie stałych adeptów”, to znaczy osób ściśle związanych z sektą lub korzystających z jej usług, a także działania zorientowane na „zdobycie wiernych zwolenników”, czyli osób prychylnie nastawionych do sekty, udzielających jej poparcia<sup>16</sup>. Generalnie metody werbowania członków obejmują: dezinformację, schlebienie, ofiarowanie „przyjaźni”, perswazję, presję grupy, angażowanie autorytetów<sup>17</sup>.

Ad 2. Metody podtrzymywania zaangażowania służą temu, by osoby zwerbowane pragnęły nadal podtrzymywać kontakt z sektą. Polega to na wywoływaniu u członków grupy względnie trwałej zmiany postaw, kształtowanie nowej tożsamości grupowej oraz całkowitego podporządkowania się normom grupy. Podstawowym sposobem uzyskiwania dużych zmian jest zaplanowane i ciągłe wywoływanie małych. Temu służą przede wszystkim: technika „małych kroków”, ukryty system kar i nagród, reinterpretacja rzeczywistości, autocenzura myślenia, szantaż emocjonalny, relaksacja i hipnoza<sup>18</sup>.

„Zaczął przed nami odkrywać rzeczy, o których wcześniej nawet nie wspominał (później dowiedziałem się, że jest to działanie celowe). Zamiast słowa Bóg coraz częściej zaczęło padać słowo Kriszna (nigdy nieużywane na pierwszych wykładach). Kociuba zakazał ludziom, którzy mu pomagali, używać imienia Kriszna przy początkujących. Między innymi dowiedzieliśmy się, że imię Boga i On to jedno, podobnie było z Jego wizerunkiem, przed którym (jak również wizerunkiem mistrza duchowego) polecono nam się kłaniać, dotykając czołem podłogi”<sup>19</sup>.

Skutki przynależności do sekt destrukcyjnych można zauważyć u aktualnych, jak i byłych członków. „Po dwóch miesiącach zamknięcia miałam tego wszystkiego serdecznie dosyć. Przez prowadzony tam tryb życia czułam się perma-

<sup>15</sup> Sekty. *Przedmiot fascynacji i zagrożeń*. Red. T. O p o l s k a. Warszawa 2000, s. 20-21.

<sup>16</sup> P. T. N o w a k o w s k i, *Sekty...*, s. 13.

<sup>17</sup> Sekty. *Przedmiot fascynacji i zagrożeń*, s. 23.

<sup>18</sup> T a m ż e.

<sup>19</sup> P. T. N o w a k o w s k i, *Sekty...*, s. 14.



nentnie niewyspana, byłam niedożywiona, jedzenie było tam szalenie wyposzczone, pozbawione składników odbudowujących krew, a więc witaminy B; mój mózg pracował coraz wolniej. Patrzyłam na ludzi wokół i zastanawiałam się, dlaczego po dwóch miesiącach praktykowania tej filozofii radości i bezpośredniego kontaktu z bogiem, wszyscy chodzą tacy śnięci i szarzy na twarzach. Nie mogłam nigdzie zadzwonić, z nikim normalnie porozmawiać. Miałam poczucie zamknięcia w klatce, jakiegoś osaczenia. Ogarniały mnie lęki, stany depresyjne, płacz bez powodu. Nie opuściło mnie to nawet, kiedy wyszłam stamtąd. Kiedyś stałam na stacji metra i coś mówiło mi w mojej głowie: – No, co? Na co czekasz? Skacz! No skacz!”<sup>20</sup>. „Opuściłem Instytut Wiedzy o Tożsamości po pięciu latach. Znajduję się w trudnej sytuacji, nie ukończyłem szkoły, nie mam zawodu, ani nie mogę znaleźć pracy. Nie mam także kolegów ani przyjaciół. Kolegów ze szkoły nie pamiętam, straciłem z nimi kontakt”<sup>21</sup>.

W raporcie MSWiA z 2000 r. wymienione są elementy tzw. „syndromu indoktrynacji”, które obserwuje się u aktualnych członków sekt destrukcyjnych. Elementy te to: zmiana hierarchii wartości, łącznie z porzuceniem pragnienia zdobycia kariery; szybka i dramatyczna zmiana sposobu zachowania; obniżenie elastyczności umysłowej i zdolności adaptacji; udzielanie mechanicznych, stereotypowych odpowiedzi; zawężenie i ośpienie uczuciowości; ofiary są posępne lub przeciwnie, w stanie chorobowej egzaltacji; regresja; zmiany fizyczne, wyniszczenie, utrata wagi, tępy wyraz twarzy i uciekające spojrzenie; inne zaburzenia typu: stany dysocjacyjne, stereotypowość zachowań, obsesje, gonitwa myśli, halucynacje.

Zespół „syndromu sekty” charakterystyczny dla członków sekt najniższego szczebla obejmuje: brak możliwości prowadzenia swobodnej rozmowy; bezkrytyczne cytowanie słów mistrza; trudności w koncentracji i niepodzielność uwagi, a także jej skoncentrowanie na jednym temacie; brak inicjatywy i samodzielności działania; zaburzenia w zakresie woli; uczucie ustawicznego lęku i zagrożenia; trudności w komunikacji z dawnym otoczeniem i nie możliwość podjęcia życia poza granicami grupy; bezkrytyczne i mechaniczne stosowanie ćwiczeń fizycznych; automatyczne reagowanie na głos (lub sygnał) osoby, która podała sugestię (programowała); zmianę sposobu odżywiania.

Problemy psychiczne, z jakimi borykają się byli członkowie destrukcyjnych ruchów kultowych, często powtarzają się i dają się umownie usystematyzować według objawów natury:

1. Poznawczej: trudności w koncentracji uwagi i zapamiętywaniu, tendencja do postrzegania rzeczywistości w biało-zarnych kolorach, magiczny sposób myślenia, tzw. „obciążony język”, stany dysocjacyjne oraz tzw. „odpływanie”.

<sup>20</sup> A. Z w o l i ń s k i, *Anatomia sekty*, s. 273.

<sup>21</sup> A. Ł o b a c z e w s k a, M. M i e r z w a - H u d z i k, J. Z a w a l, *I twoje dziecko...*, s. 76.

2. Emocjonalnej: stany depresyjne, lękowe, fobie, koszmary nocne, poczucie winy, izolacji, bezradności, zniechęcenia, brak sensu życia, poczucie straconego czasu, niska samoocena.
3. Społecznej: problemy w podejmowaniu samodzielnych decyzji, trudności w nawiązywaniu bliskich znajomości.

Do specyficznych pokultowych zespołów zaburzeń należą: nieokreślone zaburzenia dysocjacyjne i zespoły stresu pourazowego. Oczywiście mogą wystąpić też zespoły psychotyczne, które zindukowanie (w przypadku psychoz reaktywnych), ujawnianie się lub pogłębianie (w przypadku endogennych) było związane z okresową przynależnością do grupy kultowej<sup>22</sup>.

Sekty destrukcyjne to problem niezwykle skomplikowany, niejednorodny, wielopłaszczyznowy, a przez to trudny do całościowej oceny. Zjawisko sekt budzi liczne kontrowersje i obawy społeczeństwa. Szkodliwość społeczna, bezprawne i niejednokrotnie kryminalne zachowania członków sekt znajdują swe odzwierciedlenie w poczuciu zagrożenia ze strony społeczeństwa polskiego, o czym świadczą przytaczane w tym artykule badania opinii publicznej.

\* \* \* \* \*

Podsumowując podjętą problematykę dotyczącą sekt destrukcyjnych można przytoczyć słowa współpracownicy Dominikańskiego Centrum informacji o NRR i Sektach: „Generalnie można powiedzieć, że wszystkie sekty działają według pewnego schematu i z podobną intensywnością werbują nowych członków [...]. „Mistrzowie duchowi” najczęściej wymagają od młodego człowieka porzucenia szkoły, uczelni czy pracy i bezgranicznego poświęcenia się w specyficzny sposób pojmowanej służbie. Młody człowiek zrywa wszelkie więzi ze swym dotychczasowym środowiskiem. Po kilku latach czynnego udziału w sekcie ich odbudowa jest niezwykle trudna [...] Wynika to z tzw. „prania mózgu”, jakiemu są poddawani młodzi ludzie [...]. Znane są przypadki pozbawienia wolności osobistej długoletnich członków, którzy wiedząc dużo o danej sekcie chcieliby ją opuścić”<sup>23</sup>.

Sekty destrukcyjne we współczesnym świecie są wyzwaniem nie tylko dla Kościoła katolickiego, ale również dla psychologów, pedagogów, terapeutów, a przede wszystkim dla rodziny. B. Fillaire twierdzi, że ostatecznym celem sekty destrukcyjnej nie jest dobrobyt, pieniądze, interes prywatny czy sprawiedliwość, lecz stworzenie przyszłej rasy, otwartej na „prawa natury” i ofiarowanej „prawom natury”, gdzie wina i niewinność są pojęciami pozbawionymi sensu.

<sup>22</sup> D. K u n c e w i c z, *Problemy psychiczne byłych członków kultów destrukcyjnych*. [Referat]. Bydgoszcz 1998, mps.

<sup>23</sup> T. P a l e c z n y, *Sekty...*, s. 169-170.

Ten, kto sprzeciwia się prawu naturalnemu bądź potwierdza je własną słabością, pochodzi po prostu ze złej rasy i jest niezdolny do życia, do ucieleśniania prawa. Niebezpieczeństwo nie polega na tym, że sekta przejmie władzę ani, że kryje w sobie zniszczenie, lecz że twórcza myśl pokryje się popiołem pozbawionych twarzy mas; owych „szczęśliwych niewolników”, o których marzył L. R. Hubbard – założyciel Scjentologii<sup>24</sup>.

„Dlatego – zdaniem T. Palecznego – żaden system społeczny nie może tracić z pola widzenia tych grupowych fenomenów, które z małego strumyczka przekształcić się mogą w czasach społecznej powodzi w rwącą rzekę, unoszącą za sobą wszystko, z czym spotka się na swej drodze”<sup>25</sup>.

### **The destructive nature of sects – characteristics features of the problem**

#### **Summary**

For several decades, sects have been subject of depth study and interest. Rapid and radical changes in politics, economics, technology or ideological attitudes as well secularization of life and weakening strength of integration of traditional Christian churches cause acceleration of the development and acceptance of specific religious groups such as sects.

This article covers the issues of destructive sects, which are defined as groups that by their religious aspects make threat to health and life of citizens. These groups usually have high complex of structure authority and require their members to perceive absolute obedience hiding the true principles of governing the sect. Destructive sect can be identified by such characteristics as: a. Pyramidal structure, b. The totalitarian nature. The author of this article points reasons of arising of sects and their fast developing as well destructive sects. Reasons of belonging to destructive sects involve the coexistence of two factors: personal compliance and the impact of manipulative group. Recruitment operations carried out by these groups, some people are more susceptible than others are. The sects are a manifestation of deviation underestimated by university teachers and public authorities, social workers, politicians and lawyers. The phenomenon of sects, raise many controversial and concerns in sociality. Harm of society, illegal and in many cases criminal behavior of members of the sects are reflected in the sense of threat of Polish society.

Transl. by Olha Pylypchuk

<sup>24</sup> B. Fillaire, *Sekty*, s. 112.

<sup>25</sup> T. Paleczny, *Sekty...*, s. 195.